

Jak czytać „Decyzje odmowne” ZER-u? Jak odpowiedzieć na użyte w tych „Decyzjach” argumenty?

Nie da się wiarygodnie, zgodnie z zasadami logiki uzasadnić odmowy doliczenia służby w organach bezpieczeństwa państwa do wysługi. Wydając pierwsze *Decyzje*, ZER poszedł na łatwiznę i nie wysilił się zbytnio. Potem jednak zrozumiał, że z faktami nie wygra i zmienił sposób argumentacji. Większość uzasadnienia *Decyzji odmownych* to teraz wyjaśnianie niedouczonym przecież petentom, jak działa ustawa represyjna. Wyjaśnianie poparte przywołaniem przepisów ustawy, nie mających absolutnie żadnego związku z treścią *Wniosków*. Metoda ta ma oczywiście na celu takie zagmatwanie sprawy, żeby wnioskodawca zbaraniał i nie wiedział co odpowiedzieć. Ale wystarczy pamiętać o tym, jakie były podstawa prawna oraz cel złożenia *Wniosku* i cierpliwie brnąć się przez mętne wody uzasadnienia, a trafi się na to jedno, jedyne zdanie, którym ZER uzasadnia odmowę. Poziom trudności zależy tylko od poziomu inteligencji ZER-owskiego urzędnika. A jak zobaczycie dalej, trudno nie jest.

Poniżej zamieszczam najczęściej używane wyjaśnienia Zakładu, a pod nimi propozycje, w jaki sposób odpowiedzieć na nie w *Odwołaniu*. Część „argumentów” ZER-u została skrócona, uproszczona i jako tako „spolszczona”, ponieważ niektórzy urzędnicy mają problemy z naszym ojczystym językiem. Zachowany jednak został „duch” umysłów autorów *Decyzji*.

1) Zgodnie z art. 33, ust. 1, pkt 1 *Ustawy emerytalnej*, *Decyzja* organu emerytalnego ulega uchyleniu lub zmianie na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli przedstawione zostaną nowe dowody lub ujawnione zostaną nowe okoliczności faktyczne, które mają wpływ na **wysokość świadczeń pieniężnych**. Nadesłany *Wniosek o ponowne przeliczenie emerytury* nie zawiera nowych dowodów i nie ujawnia nowych okoliczności.

- *Wniosek* złożony został w trybie art. 33, ust. 1, pkt 6 *Ustawy*. Przepis ten nie zawiera pojęcia „*ponownego przeliczenia emerytury*” i nie wymaga przedstawienia nowych dowodów czy ujawnienia nowych okoliczności, mających wpływ na wysokość świadczenia. *Wniosek* dotyczy dowodów, które są w dyspozycji Zakładu, a więc znane mu są z urzędu.

Jest to najbardziej popularny wariant uzasadnienia odmowy, „na zeza”. „Zerowiec” widzi co prawda podstawę prawną naszego *Wniosku*, ale tylko jej początek, bo bystre oko urzędnika „ucieka” z niewygodnego punktu 6 na mniej bolesny dla wzroku, punkt 1. Zresztą, art. 33, ust., pkt 1 *Ustawy emerytalnej* podany również jest jako jedna z podstaw prawnych *Decyzji* odmownej, chociaż nasz *Wniosek* złożony był w innym trybie.

2) [...] postanawiam **odmówić Pani prawa** do zaliczenia do wysługi emerytalnej okresu pełnienia **służby na rzecz totalitarnego państwa w pełnym wymiarze** tj. po 2,6% podstawy wymiaru za każdy rok tej służby. [...]

Nie jest to uzasadnienie *Decyzji*, ale przytoczony (prawie) dosłownie tekst jej części, czyli *Postanowienia*. Z litości dla autora nie ujawniam imienia i nazwiska tego ZER-owskiego tytana intelektu, który nie tylko wziął na siebie brzemień sędziego, ale najwyraźniej odplynął i nie wie, o czym pisze. Albo ma takiego zeza, że lekarze są już bez-

radni.

3) Okoliczności wymienione we *Wniosku* nie znalazły potwierdzenia w *Informacji o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa*.

- Okoliczności wymienione we *Wniosku*, to jest służba w organach bezpieczeństwa państwa, są potwierdzone przez *Informację* IPN, nr _____, z dnia _____ o przebiegu tej służby oraz przez prawomocne wyroki sądów, które oddalały *Odwołania od Decyzji* obniżających świadczenia za tę służbę. Dokumenty te są z urzędu znane ZER-owi i w nich znajdzie okoliczności, których szuka *Informacja* IPN o przebiegu służby na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa, zgodnie z *Ustawą* emerytalną, nie może potwierdzać służby w organach bezpieczeństwa państwa.

Znowu zez. My o „organach”, a ZER o totalitarnym państwie.

4) Zgodnie z art. 13a *Ustawy* emerytalnej, ZER może działać tylko na podstawie *Informacji* o przebiegu służby, sporządzonej przez IPN, której weryfikacji może dokonać **jedynie** sąd.

- ZER przyznaje, że *Ustawa* emerytalna zobowiązuje go do uwzględnienia *Informacji* IPN przy wyliczaniu wysługi, a z obowiązku tego może go zwolnić tylko prawomocny wyrok sądu. Obowiązek ten dotyczy również *Informacji* IPN o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, zweryfikowanej przez sądy oddalające *Odwołania od Decyzji* obniżających świadczenia za tę służbę. ZER jednak tego obowiązku nie dopełnił i nie wliczył tej służby do wysługi.

Ostrożne badanie pola minowego i pośrednie przyznanie, że ZER związany jest treścią *Informacji* IPN o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa. Ale co tam, Zakład w ten „swoisty sposób” (przykład idzie z Dudy, przepraszam, z góry) wyręcza sąd i samopas dokonuje weryfikacji niewygodnej *Informacji*, usuwając ją w niebyt.

5) Do *Wniosku* nie dołączone zostały żadne dowody potwierdzające fakt, że **przed 1990 rokiem, bez wiedzy przełożonych, Wnioskujący czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego**.

- *Wniosek* złożony został w trybie art. 33, ust. 1, pkt 6 *Ustawy* emerytalnej, a nie w trybie art. 15c, ust. 5 i 6. ZER świadomie i celowo zmienia podstawę prawną *Wniosku*, a tym samym nie odnosi się do jego treści.

Zakładowy urzędnik idzie na bezczelnego, bo inaczej niż wynikającą z bezradności bezczelnością nie można nazwać tego „argumentu”.

6) W związku z wejściem w życie *Ustawy* z dnia 16.12.2016 r., uchylono art. 15b, jednocześnie wprowadzając do *Ustawy* emerytalnej art. 15c, określający **zasady naliczania emerytury** osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa.

- Uchylenie art. 15b, a konkretnie art. 15b, ust. 1, pkt 1 *Ustawy* emerytalnej nie zmienia zasad naliczania emerytury. Uchyła jedynie wskaźnik podstawy wymiaru, to jest 0,7%, jaki powinien być stosowany przy obliczaniu wysokości świadczenia za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa. Nie uchyła natomiast bezspornego faktu pełnienia takiej służby, potwierdzonego wciąż obowiązującą i znajdującą się w

obiegu prawnym *Informacją* IPN nr _____, z dnia _____ o jej przebiegu. Dlatego, skoro art. 15b został uchylony, natomiast art. 15c mówi tylko o służbie na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa, wysługa za służbę w organach bezpieczeństwa państwa powinna być obliczana zgodnie z przepisami art. 15, ust. 1 *Ustawy emerytalnej*.

Trzeba przyznać, że jest tu jakiś błysk intelektu i próba logicznego wyjaśnienia przyczyny odmowy. Dla mnie nieudolna, natomiast dla zdecydowanej większości zainteresowanych, wiarygodna i przekonująca. Niestety. Zapamiętajcie więc: uchylenie art. 15b (lub art. 13, ust. 1, pkt 1b, bo taki argument również może zostać użyty), **nie uchyla i nie zastępuje** służby w organach bezpieczeństwa państwa oraz *Informacji* IPN. To wciąż dwie, znajdujące się w obiegu prawnym, **różne od siebie** *Informacje* i dwie **różne od siebie służby**.

7) Utrata mocy obowiązującej przepisów art. 15b oraz wprowadzenie nowych przepisów nie są przesłanką uzasadniającą zastosowanie przepisów art. 33, ust. 1, pkt 6 *Ustawy*.

- *Wniosek* dotyczył błędu organu emerytalnego polegającego pominięciu przy ustalaniu wysokości świadczenia, *Informacji* IPN nr _____, z dnia _____ o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, czego konsekwencją było niezaliczenie tej służby do wysługi. Art. 33, ust. 1, pkt 6 *Ustawy* nie przewiduje składania *Wniosku* z powodu utraty mocy obowiązującej czy wprowadzenia nowych przepisów, bo nie są to błędy organu emerytalnego i dlatego okoliczności takich *Wniosek* nie zawiera.

Rozwinięcie poprzedniej myśli, bo i autor ten sam. Tu jednak znacznie obniżył poziom i wmawia, że białe to czarne.

8) Zaskarżona *Decyzja odmowna* wydana została z uwzględnieniem *Informacji* IPN o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, której **treścią**, zgodnie z §14, ust. 1 *Rozporządzenia* Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, z dnia 18.10.2004 r. oraz art. 13a, ust. 5 *Ustawy emerytalnej*, organ emerytalny jest związany.

- §14, ust. 1 przywołanego *Rozporządzenia* mówi tylko o środkach dowodowych, potwierdzających wymienione dalej w tym przepisie okoliczności. Przepis ten nie wymienia IPN jako podmiotu uprawnionego do wydania zaświadczenia o przebiegu służby. Art. 13a, ust. 5 *Ustawy emerytalnej* mówi natomiast wyłącznie o równoważności *Informacji* IPN i zaświadczenia o przebiegu służby, wydanym przez uprawniony podmiot.

Tylko ignorując treść tych przepisów i zasady logicznego myślenia można wyprowadzić z nich wniosek, że organ emerytalny związany jest treścią *Informacji* IPN. Przepisy te natomiast jednoznacznie zobowiązują organ emerytalny do tego, żeby przy obliczaniu wysługi uwzględnił wszystkie środki dowodowe, znajdujące się w aktach osobowych. Czyli także wciąż obowiązującą *Informację* IPN o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa. Ta jednak nie została uwzględniona w *Decyzji odmownej*.

To już wyższa szkoła jazdy. I nie dziwota, bo to *Odpowiedź* ZER-u na *Odwwołanie* od *Decyzji odmownej*, a do roboty wzięła się Pani Radcowa prawna - Ludmiła Lipiec-Warzecha. W przeciwieństwie jednak do zakładowego urzędnika z punktu 4, Pani Ludmiła zachowała się mniej roztropnie i weszła na pole minowe potwierdzając „związanie” Zakładu z *Informacją* IPN. „Zapomniała” jednak dodać, że o związku tym

mówią **tylko** prawomocne wyroki sądów, oddalających *Odwołania* od *Decyzji* obniżających świadczenia za służbę w organach bezpieczeństwa państwa. I oczywiście sądy miały na myśli wyłącznie *Informacje* IPN, wówczas i obecnie obowiązujące. Jasnowidzów, wieszczących nadejście jeszcze jednej służby, wśród sędziów nie było, więc nie ją mieli na myśli. Ale „argument” Pani Ludmiły to i tak nic w porównaniu z pojmowaniem prawa przez autora kolejnej *Odpowiedzi*.

9) Art 2, ust. 1 *Ustawy* grudniowej jest przepisem szczególnym co oznacza, że **wyłącza** on stosowanie art. 33 *Ustawy* emerytalnej. W przedmiotowej sprawie trudno doszukać się *ratio legis* stosowania art. 33 tej *Ustawy*, który w sposób szczegółowy reguluje okresy, po których nie można uchylać czy zmieniać decyzji organu emerytalnego. *Ustawa* grudniowa stanowi *lex specialis* w stosunku do osób, pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Zastosowanie w stosunku do tych osób art. 33 *Ustawy*, uniemożliwiłoby zastosowanie nowych przepisów, którymi te osoby powinny być objęte, a więc stałoby w sprzeczności z przepisami wprowadzającymi *Ustawę* grudniową.

- Podstawą prawną *Decyzji odmownej* są art. 13 i art. 32, ust. 1, pkt 1 *Ustawy* emerytalnej, w związku z art. 1, ust. 2, lit. a *Ustawy* grudniowej. Żaden z tych przepisów w swojej treści nie wyłącza stosowania art. 33, ust. 1, pkt 6 *Ustawy*, więc interpretacja taka jest niedopuszczalna. Konsekwencją zaś przywołanego w podstawie prawnej *Decyzji* odmownej art. 1, ust. 2, lit. a *Ustawy* grudniowej, jest tylko pozbawienie cechy równorzędności służby w organach bezpieczeństwa państwa ze służbą w Policji, niezbędnej do zastosowania odpowiedniego wskaźnika podstawy wymiaru przy obliczaniu wysokości świadczenia. Przepis ten nie uchyla i nie unieważnia faktu pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa, potwierdzonego wciąż obowiązującą i znajdującą się w obiegu prawnym *Informacją* IPN nr _____, z dnia _____ o jej przebiegu

Art. 2, ust. 1 *Ustawy* grudniowej nie jest wciąż obowiązującym *lex specialis*, ale był jedynie przepisem przejściowym, który upoważniał organ emerytalny wyłącznie do wszczęcia z urzędu postępowania, w sprawie ponownego ustalenia wysokości świadczenia i wydania *Decyzji* kończącej to postępowanie. Przepis ten nie ma i nie może więc mieć zastosowania do *Wniosków*, złożonych w trybie art. 33 *Ustawy* emerytalnej już po otrzymaniu *Decyzji*, zmieniającej świadczenie za służbę na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa, ponieważ uniemożliwiłoby w przyszłości dochodzenie swoich praw osobom, którym za tę służbę zmniejszono świadczenia, a które, zachowując terminy określone w art. 33, ust. 4 stwierdziłyby, że zachodzi jedna lub więcej przesłanek określonych w art. 33, ust. 1, pkt 1-6 *Ustawy*, uzasadniająca złożenie *Wniosku* w trybie art. 33, ust.1 *Ustawy*. A termin został zachowany, ponieważ od doręczenia dokumentu *Wysługa w kontekście sprawy* nr _____, z dnia _____, w którym organ emerytalny popełnił błąd nie wliczając do *Wysługi* służby w organach bezpieczeństwa państwa, nie minęły jeszcze 3 lata.

Znajomością, chociaż powierzchowną, prawniczej łaciny, ale za to niebanalną logiką interpretacji prawa błysnął tu Pan Radca prawny - Radosław Przeździecki. Kilka zdań, a rzuca na kolana. I jeszcze te *ratio legis* i *lex specialis*. Pan Radosław wziął chyba sobie do serca zalecenie „*Disce puer latine, ego faciam te mości panie*”, ale do nobilitacji i zostania prawnikiem pełną gębą jeszcze daleka, chociaż prawidłowo obrana droga. Jakkolwiek by nie było, wróżę Panu Radosławowi karierę u ministra Ziobry. Prędzej czy później zostanie dostrzeżony i doceniony.

Ale do rzeczy. W argumentacji Pana Radosława jest wszystko, tylko nie odniesienie

się do argumentów i dowodów przedstawionych w *Odwołaniu*. Są za to: całkowite zignorowanie podstawy prawnej *Wniosku* OBP oraz samego *Wniosku*, a także *Informacji* OBP, powoływanie się na przejściowe, mające inne zastosowanie i prawdopodobnie martwe już (bo chyba wszyscy dostali *Decyzje* TP) przepisy *Ustawy* grudniowej, pozbawiona racjonalnych podstaw, celowo błędna interpretacja tych przepisów, a przede wszystkim odmowa prawa do korzystania z przepisów art. 33, ust. 1 przez represjonowanych. Bo niby po co?

10) Organ emerytalny wnosi o rozpoznanie *Odwołania* OBP łącznie z *Odwołaniem* TP, motywując wniosek „*tożsamością podmiotową i względami ekonomiki procesowej*”.

Oba *Odwołania* dotyczą dwóch, zupełnie różnych spraw i mają odmienny zakres przedmiotowy:

- a) *Odwołanie* TP dotyczy **wydanej z urzędu**, na podstawie art. (podstawa prawna *Decyzji* TP) *Decyzji o ponownym naliczeniu świadczenia*. W *Odwołaniu* tym podnieszone były sprawy (wpisać np: głosowanie w sali „Kolumnowej”, konstytucyjność ustawy, naruszenie przepisów KPA i zasygnalizować inne wątki uzasadnienia tego *Odwołania*). Zastrzeżenia przedstawione w tych *Odwołaniach* przez odwołujących się okazały się na tyle skomplikowane i ważne, że skład orzekający, rozpatrujący jedno z *Odwołań*, skierował zapytanie do Trybunału Konstytucyjnego, a zdecydowana większość spraw odwoławczych została zawieszona.
- b) *Odwołanie* OBP dotyczy **wydanej na wniosek**, na podstawie art. (podstawa prawna *Decyzji* OBP) *Decyzji o odmowie doliczenia do wysługi, służby w organach bezpieczeństwa państwa*. *Odwołanie* to odnosi się **tylko** do stwierdzonego w *Decyzji* ZER 2017, błędu organu emerytalnego oraz do próby ukrycia tego błędu przez ten organ

Sprawa nie jest więc skomplikowana. Ponadto *Informacja* IPN 2009 nie podlega ocenie przez Trybunał Konstytucyjny, a jej zgodność z prawem została potwierdzona w orzeczeniu do sprawy K 6/09 tegoż Trybunału, który uznał za konstytucyjną *Ustawę emerytalną* z 2009 roku. *Odwołanie* OBP może więc z powodzeniem zostać rozpatrzone przez Sąd zaraz po otrzymaniu od stron niezbędnej dokumentacji oraz dowodów. I właśnie za takim rozwiązaniem przemawia ekonomika procesowa.

11. [...] W wyniku ponownej analizy dokumentacji, organ emerytalny uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku Odwołującego z dnia (data *Wniosku* OBP) [...].

ZER nie przyznaje się do błędu i w dalszym ciągu ukrywa fakt, że w aktach osobowych pokrzywdzonych znajduje się *Informacja* IPN 2009. Tym samym bezprawnie „uznaje”, że wbrew faktom i przedstawionym dowodom, złożony *Wniosek* OBP był bezpodstawny.

12. [...] art. 15b dotyczy osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 *Ustawy lustracyjnej* [...] Zatem nie można odnosić treści *Informacji* IPN o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa do obowiązującego stanu prawnego, tym bardziej, że art. 15b policyjnej ustawy emerytalnej został uchylony z dniem 1.10.2017 r. [...].

Ustawa lustracyjna jest w dalszym ciągu obowiązującym aktem prawnym. Wydana

na jej podstawie *Informacja IPN 2009* jest w dalszym obowiązującym dokumentem państwowym, zaświadczającym pełnienie służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mówi *Ustawa lustracyjna*. Tak więc w obowiązującym porządku, czy jak chce *Pozwany*, stanie prawnym, w dalszym ciągu znajdują się i funkcjonują *Ustawa lustracyjna* oraz *Informacja IPN 2009*, bo ani jedna, ani druga nie została uchylona bądź unieważniona przez uprawniony do tego organ. A ZER takim organem nie był i nie jest, co zresztą sam przyznaje mówiąc o związaniu treścią *Informacji IPN* oraz przyznając prawo i kompetencje do jej weryfikacji, **wyłącznie Sądowi**.

Poza tym, w „*obowiązującym stanie prawnym*” nadal żyją tysiące osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa i to właśnie do tych osób „*odnoszą się*” *Informacje IPN*.

Tym bardziej więc uchylene art. 15b *Ustawy emerytalnej* zmienia tylko sposób naliczania świadczenia osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Nie uchyla ani *Ustawy lustracyjnej*, ani *Informacji IPN 2009*. Nie „*uchyla*” osób, które taką służbę pełniły, a teraz nie pasują do „*obowiązującego stanu prawnego*”.

„Argumenty” 10-12 to przykład ewolucji naszego ulubionego Pana Radosława. Przeździeckiego oczywiście. Widać tu i bezradność i prymitywny zabieg, mający na celu „zamurowanie” *Odwołań OBP* przez sąd.

Przykłady te pokazują, że ZER został złapany z opuszczonymi gaciami i ucieka się do najbardziej prymitywnych sposobów, żeby wstydlive miejsce zastłonić. *Informacja OBP* stała się dla ZER-u takim „odwróconym”, russellowskim czajniczkiem. Niby jest, a jej nie ma, bo ZER jak diabeł święconej wody boi się nawet wspomnieć o tym dokumencie. Nie jest więc ten diabeł taki straszny. Raczej śmieszny i żalony.

Tak, celowo napisałem, kto jest autorem *Odpowiedzi* na *Odwołania*. Pani Ludmiła i Pan Radosław nie mogą już dłużej liczyć na anonimowość i chować się za plecami szeregowych urzędników ZER-u. Powinni być świadomi tego, co wypisują i pod czym się podpisują swoim imieniem i nazwiskiem. Reprezentują przecież Państwo i w imieniu Państwa decydują o losie tych osób, których *Odwołania* trafiły w ich ręce. Nie powinni więc wstydzić się tego, w jaki sposób osoby te potraktowali i mieć nadzieję na to, że o ich pojmowaniu i stosowaniu prawa nikt, oprócz represjonowanych się nie dowie. Nie powinni zwłaszcza zapominać, że są tylko wynajętymi przez organ emerytalny prawnikami niższego szczebla, a nie sędziami. Nie mają więc prawa do orzekania o ważności czy nieważności *Informacji IPN*, bo jej ważność sądy już potwierdziły. Prawomocnymi wyrokami.

Nie czekajcie więc i wysyłajcie *Wnioski*. Już wiecie, co może Was spotkać. Wiecie też, jak odpowiadać. ZER ma ograniczone możliwości omijania prawdy oraz ignorowania faktów, więc żadnych rewelacji nie można się spodziewać. No chyba że zastosuje *forte* 36 i 38 Schopenhauera. Ale z tym też dacie sobie radę. Zwłaszcza współpracując i pomagając sobie na forach i profilach internetowych.

I nie zapomnijcie o trzecim egzemplarzu dla Federacji.